

## Odezwa Zakrzewska

„ Dom Polski w Zakrzewie, dnia 3 grudnia 1937. – Rada Naczelna, zebrana dnia 3 grudnia 1937 r. na nadzwyczajnym posiedzeniu w Domu Polskim w Zakrzewie, siedzibie Prezesa Związku Polaków w Niemczech Ks. Patrona dra Bolesława Domańskiego w jubileusz XV-lecia Związku Polaków w Niemczech, do całego społeczeństwa polskiego w Rzeszy.

Rodacy !

Rada Naczelna z uznaniem stwierdza, że powstanie Związku Polaków w Niemczech, jego istnienie i działalność są chwalebnym świadectwem dojrzałej myśli politycznej i twórczego wysiłku organizacyjnego Polaków w Niemczech. Przed 15 laty społeczeństwo polskie w Rzeszy postawiło sobie za cel stworzenie jednolitej organizacji wszystkich Polaków w Niemczech. Tak powstała naczelna organizacja ludu polskiego w Rzeszy Niemieckiej – Związek Polaków w Niemczech, który stał się wzorem dla wielu organizacji i mniejszości narodowych. U początku jego założenia legła świadomość, że lud polski w Niemczech nie chce i nie może zrzec się samoistnego bytu narodowego. Naród Polski zaś wyzbyć się żywej krwi półtoramilionowej rzeszy Polaków w Niemczech, w olbrzymiej większości na ojcowiznie osiadłej.

Z tej mocnej woli istnienia wynikł dla Związku Polaków w Niemczech a z nim i dla całego społeczeństwa polskiego w Niemczech obszerny program pracy.

W chaosie ówczesnego roznamiętnienia partyjnego, niezgody, beznadziejności i małowiary przysięgliśmy dążyć do odrodzenia narodowego ludu polskiego w Niemczech.

W trosce przyszłość społeczeństwa postanowiliśmy stworzyć własne polskie szkolnictwo.

Powzięliśmy myśl, by na gruzach zniszczeń powojennych odbudować i powiększyć nasze instytucje spółdzielczo-gospodarcze. W zamęcie bezprawia i łakomych zakusów na ojcowiznę naszą, zamierzaliśmy bronić każdej jutrzyny ziemi.

Dla zacieśnienia łączności wytknęliśmy sobie za zadanie stworzenie własnej prasy.

Postawiliśmy sobie za cel uratować polskie życie organizacyjne, dogorywające na rumowisku powojennym.

Oto główne wytyczne nasze.

Przeświadczeni jesteśmy i dowiedliśmy to, że co w naszej leżało mocy, to zrobiliśmy, co zaś nie zostało wypełnione, to nie od nas zależy.

Dzisiaj stwierdzamy: Odrodziliśmy się ! Podnieśliśmy poczucie narodowe, rozplomieniliśmy miłość, zwrócili napowrót i dali mocną wiarę w Naród Polski, jego przyszłość, którą własnymi siłami kształtować musimy. Zaszczepiliśmy w serca wartości nieprzemijalne przeciw potęgom materialnym i formalnym.

Zjednoczyliśmy wszystkich Polaków z całej Rzeszy w jedną rodzinną gromadę pod jednym sztandarem Rodła.

Dokonailiśmy dzieła, którego dotychczas nie potrafiła żadna mniejszość osiągnąć.

Lud polski w Niemczech udowodnił, że w każdym Polaku tkwi mocne poczucie jedności gromadzkiej i każdy Polak potrafi i pragnie jednoczyć się ze wszystkimi Polakami.

I stwierdzmy :

Zapoczątkowaliśmy szkolnictwo ! Mimo, co krok piętrzące się trudności zewnętrzne rzuciliśmy pokłady pod przyszłą rozbudowę naszego szkolnictwa : powszechnego i średniego. Odbudowaliśmy nasze instytucje spółdzielczo-gospodarcze ! Na przekór zmiennym warunkom gospodarczym, różnolitym przepisom, obostrzeniom i nasileniem nie załamała nam się ani jedna instytucja gospodarcza.

Ochroniliśmy ojcowiznę naszą. Wbrew wszelkim naciskom z zewnątrz, wbrew nie do przewidzenia i nie do zniesienia warunkom twardo stoimy na straży interesów i własności chłopca naszego.

Stworzyliśmy własną prasę polską ! Rozbudowaliśmy ją tak, że zastępuje ona interesy nasze i odzwierciedla przede wszystkim nasze życie w służbie dla naszej Sprawy.

Uratowaliśmy życie organizacyjne ! Żadnych z polskich organizacyj nie naruszyliśmy, wszystkie rozwijaliśmy, rozszerzaliśmy i podnosiliśmy na taki poziom, jaki tylko był możliwy do osiągnięcia. Zdobyte nasze, zwłaszcza te niepełne, zmuszają nas do dalszej walki.

Całe społeczeństwo męskie postawą, ramię przy ramieniu ze Związkiem Polaków w Niemczech, jako ojcowską organizacją całej ludności polskiej w Rzeszy, organizacją swoich sił, dążeń i celów, walczą.

Rodacy !

Rada Naczelna w tym samym dniu i godzinie, co przed laty piętnastu, rzuca hasło pracy.

Pracę zapoczątkowaliśmy i w dalszym ciągu poprowadzimy !

Zorganizowaliśmy się w okresie, który nie był łatwym, przetrwaliśmy czas, w którym trzeba było wszystkiego wysiłku całego społeczeństwa polskiego w Niemczech.. Tym dowiedliśmy naszą wolę i moc. Nie znamy bezsilnej gnuśności, wypoczynku czy zastoju ino rozmach radosnej pracy codziennej.

Każdy Polak ceni wartości ducha wyżej od rzeczy materialnych, wyznaje Wiarę Ojców.

Każdy Polak musi być członkiem polskiej organizacji.

Każde dziecko polskich rodziców musi uczęszczać do polskiej szkoły, w wyjątkowych wypadkach co najmniej na polskie kursy językowe.

Do każdej polskiej rodziny musi dochodzić co najmniej jedno polskie pismo.

Godnością każdego, który z Polaków się rodził, bez względu na płeć, wiek i stanowisko winna być codzienna walka dla Polskości.

Każdy Polak winien mieć za punkt honoru narodowego wolę utrzymania ojcowizny we swoich rękach.

Każdy Polak winien, oceniając przeszłość, jasno patrzeć w przyszłość, mocno wierzyć, płomiennie kochać, z zapalem pracować.

*Ks. dr Bolesław Domański Prezes Związku Polaków w Niemczech, Stefan Szczepaniak Wiceprezes Związku Polaków w Niemczech, dr Jan Kaczmarek Kierownik Naczelny Związku Polaków w Niemczech.*

*Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech : Ks. Wacław Osiński, Franciszek Myśliwiec, Andrzej Zygor, Arka Bożek, Stanisław Paszkowiak, Jan Budyń, Józef Kalus, Julian Malewski, Franciszek Juszczyk, Brunon Łabecki.*